

Harcerze przystępują do budowy własnej floty

WARSZAWA (PAP)

Około 4 tysięcy młodzieży interesującej się żeglarskim, żeglarskim w najbliższym czasie będzie zainicjowana przez kierownictwo drużyn wodnych i gazetę harcerską „Świat Młodych” budowa własnymi siłami śródlądowej floty harcerskiej i morskiego jachtu ćwiczebnego „Zawisza Czarny” II. Już wkrótce harcerze przystąpią do gromadzenia funduszy na budowę jachtu, który ma służyć nie tylko harcerstwu, ale całej młodzieży. Drużyny zamierzają m. in. podjąć pracę przy zbieraniu ziół, uprzątnięciu śniegu z ulic podczas zimy, po magać gospodarować w pracy na polu, organizować imprezy, przedstawienia itp. Jedną z form gromadzenia funduszy przez drużyny na budowę floty harcerskiej będzie systematyczne oszczędzanie.

Do akcji, zainicjowanej przez kierownictwo harcerskich drużyn wodnych i „Świat Młodych”, przyłączyli się także członkowie harcerskiego kręgu instruktorskiego im. J. Bema.

Cena 50 gr



Rok XIV Wydanie AB

Poznań, wtorek 4 XI 1958

Nr 262 (4591)

Po dwudniowym pobycie w stolicy Białorusi polska delegacja przybyła do Leningradu

MIŃSK (PAP)

W dniach 1 i 2 listopada br. delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z pierwszym sekretarzem KC PZPR — Władysławem Gomułą na czele — przebywała w stolicy Białorusi w Mińsku.

Przejeżdżając przez ulice Mińska delegację polską, serdecznie pozdrawiali dziesiątki

W dniu 27 października br. delegacja polska spotkała się z załogą moskiewskiej fabryki obrabiarek „Krasnyj Proletarij” i zapoznana się z procesami produkcji.

CAF — Fot. Wdowiński

tysięcy mieszkańców stolicy Białorusi.

W późniejszych godzinach delegacja złożyła wizytę kierownikowi KPB i rządu białoruskiego.

Delegacja polska zwiedziła następnie fabrykę traktorów, gdzie odbyło się spotkanie z załogą, na którym przemawiali przedstawiciele fabryki, a w imieniu delegacji polskiej — pierwszy sekretarz komitetu miejskiego PZPR w Łodzi — M. Tatarkówna.

Wieczorem delegacja polska zaproszona została na przedstawienie galowe w miejscowym teatrze.

W drugim dniu pobytu po zwiedzeniu Muzeum Wielkiej Wojny Narodowej delegacja polska obejrzała miasto idąc pieszo ulicami Mińska. Wszędzie, gdzie przechodzili członkowie delegacji polskiej, gromadziły się rzesze ludności i wznosiły okrzyki na jej cześć. Następnie wszyscy udali się pod pomnik ku czci poległych w latach wojny 1941—1945 żołnierzy i partyzantów radzieckich. Delegacja polska złożyła wieniec i minutą ciszy uczciła pamięć poległych.

O godz. 12 min. 50 rozpoczęła się w Mińsku wiec przyjaźni w sali siedziby rządu białoruskiego. Wielka sala wypełniona była po brzegi.

Przed gmachem rządu Białoruskiej SRR, gdzie odbywały się wiec, widnieją flagi, transparenty oraz portrety Władysława Gomuły, Aleksandra Zawadzkiego, Józefa

Cyrankiewicza, N. S. Chruszczowa i K. J. Woroszyłowa.

Spontaniczne powitanie odbywa się w sali. Gdy Władysław Gomuła i członkowie delegacji wchodzi na podium, na widowni rozlegają się długotrwałe oklaski, wszyscy powstają z miejsc.

Zgromadzenie otwiera pierwszy sekretarz Mińskiego Komitetu Obwodowego KPB — Szauro.

Serdecznie wita on Władysława Gomułę, A. Zawadzkiego, J. Cyrankiewicza i wszystkich członków delegacji polskiej. Na sali rozbrzmiewa burza oklasków.

Kolejni mówcy serdecznie witają członków delegacji polskiej, wspominają o wielkich tradycjach przyjaźni między narodami Polski, Białorusi i Związku Radzieckiego, zapewniają o dalszym umacnianiu i rozwijaniu tej przyjaźni, przekazują serdeczne pozdrowienia narodowi polskiemu.

Następnie przewodniczący Zgromadzenia udziela głosu kierownikowi delegacji polskiej Władysławowi Gomułce. Kiedy Gomuła zjawia się na mównicy, wszyscy wstają z miejsc.

Przemówienie Gomuły zostało przyjęte długotrwałą owacją.

O godz. 14 min. 30 kierownictwo KC KPB, Prezydium Rady Najwyższej Białoruskiej SRR i Rady Ministrów BSRR wydały na cześć delegacji polskiej przyjęcie, które upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

Kilka minut przed godziną 17 odbyło się uroczyste pożegnanie na dworcu w Mińsku. Władysław Gomuła wygłosił przemówienie do zebranych.

LENINGRAD (PAP)

Polska delegacja partyjno-rządowa z Władysławem Gomułą na czele, odbywająca podróż po Związku Radzieckim przybyła wieczorem w godzinach przedpołudniowych do Leningradu. Po powitaniu na dworcu i krótkim odpoczynku, członkowie delegacji udali się na zwiedzenie Stoczni Bałtyckiej.

Po południu delegacja zwiedziła Leningrad, a w godzinach wieczornych udała się do Teatru Opery i Baletu im. Kirowa, gdzie była obecna na galowym przedstawieniu opery „Spartak”.

BUDOWA ELEKTROCIĘPŁOWNI W ŁODZI

Jedną z największych inwestycji 1958 roku w resorcie energetyki jest budowa elektrowni w Łodzi.

Na zdjęciu: fragment budowy.

CAF — Fot. Rozmysłowicz

ZMS rozpoczyna kampanię sprawozdawczą — wyborczą

WARSZAWA (PAP)

W Związku Młodzieży Socjalistycznej rozpoczyna się kampania sprawozdawczo-wyborcza. Będzie miała ona na celu podsumowanie dotychczasowej działalności blisko 9 tys. grup Związku istniejących w zakładach pracy, instytucjach, szkołach i uczelniach i zakończy w zasadzie okres budowy organizacji. Oczekuje się, że kampania ta przyniesie w efekcie znaczne ożywienie aktywności podstawowych jednostek organizacji, zwłaszcza w dziedzinie ideowego wychowania członków Związku, co z taką mocą podkreślano na VI Plenum KC ZMS.

Ponieważ kampania sprawozdawczo-wyborcza zbiega się z przygotowaniem do III Zjazdu Partii, na zebraniach grup omawiać się będzie udział młodzieży w tych przygotowaniach, a zwłaszcza jej uczestnictwo w Czynie Zjazdowym. Kierunki pracy przedzjazdowej ZMS — to udział

młodzieży w ogólnonarodowej dyskusji nad tezami Zjazdu w czynie produkcyjnym oraz przygotowanie najbardziej aktywnych członków ZMS do wstąpienia w szeregi partii.

Obniżka cen wapna budowlanego

WARSZAWA (PAP)

Niedostateczna produkcja wapna i brak zapasów powodowało, że w ubiegłych latach stale używane było do budowy wapno otrzymywane niemal bezpośrednio z wapiennika. W tym stanie okres dołowania wapna był z konieczności skracany do minimum, co znacznie obniżało jego wartość jako materiału wiążącego.

Wyraźnie zaznaczający się w bieżącym roku wzrost produkcji wapna pozwala już na to, aby część wapna była dołowana z przeznaczeniem na sezon budowlany roku przyszłego. Dla uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych stworzona została zachęta polegająca na niższym oprocentowaniu kredytów bankowych oraz na stosowaniu bonifikaty przy zakupach wapna przeznaczonego na dołowanie dla przyszłorocznych potrzeb budownictwa.

Celem stworzenia podobnej zachęty dla budownictwa indywidualnego wprowadzona została na okres przejściowy obniżka cen wapna produkcji państwowego przemysłu kluczowego i terenowego. Cena wapna I gat. zostaje obniżona do 470 zł., II gat. do 380 zł i III gat. do 250 zł za tonę.

Obniżka wchodzi w życie w dniu 1 listopada br. i obowiązować będzie tylko do dnia 31 marca 1959 roku.

Nowy ambasador Finlandii przybył do Polski

WARSZAWA (PAP)

W dniu 1 bm. przybył do Warszawy nowo mianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Finlandii w Polsce p. Jorma Vanamo, witany na lotnisku Okęcie przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ ambasadora Grudzińskiego oraz członków ambasady Finlandii z chargé d'affaires a. l. Kaario Muranenem na czele.

Żądamy wyraźnego zajęcia stanowiska w sprawie doświadczeń nuklearnych

Przemówienie delegata Polski wicemin.

J. Winiewicza w Komisji Politycznej ONZ

NOWY JORK (PAP)

W dniu 31 października Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego ONZ rozpatrywała zgłoszone projekty rezolucji w sprawie rozbrojenia. W dyskusji proceduralnej mocarstwa zachodnie starały się zakłócić właściwy tok obrad w celu przeformowania priorytetu dla swych wniosków.

Delegat Polski, wiceminister J. WINIEWICZ przeciwstawił się tym manewrom i wskazał na brak konsekwencji w stanowisku szeregu członków komisji. Delegat Polski zażądał aby wszystkim delegacjom umożliwić ustosunkowanie się do wszystkich przedłożonych rezolucji. W debacie nad treścią poszczególnych rezolucji wiceminister Winiewicz oświadczył m. l.: Debata generalna nad rozbrojeniem potwierdziła raz jeszcze, że ze wszystkich problemów rozbrojenia najważniejszą i najpilniejszą obecnie sprawą jest zaprzestanie doświadczeń z bronią jądrową. Jest to zarazem sprawa, co do której porozumienie można by osiągnąć niezwłocznie.

Przerwanie doświadczeń można więc uważać za pierwszy krok ułatwiający przyszłe porozumienie rozbrojenie oraz prowadzący do poprawy atmosfery międzynarodowej, do zahamowania wyścigu zbrojeń, do zatrzymania wzrostu radiacji grożącej życiu obecnych i przyszłych pokoleń.

Kierując się tymi zasadami rozważyliśmy z uwagą wszystkie propozycje przedłożone do decyzji naszej Komisji. Pamiatając jednocześnie o zbli-

żającej się konferencji genewskiej mocarstw posiadających broń nuklearną uważaliśmy, że obowiązkiem Narodów Zjednoczonych jest przekazać tej konferencji wyraźne i niedwuznaczne stanowisko naszej organizacji w sprawie obchodzącej całą ludzkość.

Projekt rezolucji radzieckiej spełnia ten warunek. Wzywa ona wszystkie państwa dokonujące eksperymentów z bronią nuklearną do natychmiastowego i bezwarunkowego ich zaprzestania i zaleca jednocześnie tym państwom rozpoczęcie negocjacji dla zawarcia od-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zmarła Maria Jarema

WARSZAWA (PAP)

W dniu 1 listopada br. zmarła w Krakowie jedna z najwybitniejszych przedstawicielek polskiej sztuki nowoczesnej — Maria Jarema.

Maria Jarema urodziła się w 1908 r. w Starym Samborze. Studiowała artystycznie w latach 1929 — 35 w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych w pracowni Xawerego Dunikowskiego. Uprawiała malarstwo, rzeźbę i scenografię.

Od 3 bm. wykup obligacji NPRSP

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje ministerstwo finansów, ukazała się już urzędowa tabela XIV losowania obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Słi Polki, które odbyło się w dniach 1—16 października br. w Lublinie. Na podstawie tej tabeli placówki wykupu — oddziały i ekspozytury PKO oraz oddziały NBP rozpoczną 3 bm. wypłaty premii i wykup wylosowanych obligacji.

Wypadek kolejowy w Nakle

BYDGOSZCZ (PAP)

31 października br. wydarzył się na dworcu kolejowym w Nakle wypadek kolejowy. Na stacji na stacji pociąg towarowy najeżdżał zderzając się z pociągiem PKP. W wyniku zderzenia znajdujący się w ostatnim wagonie pierwszego pociągu konduktor — 42-letni Franciszek Kuropatyński poniósł śmierć.

Trzy wagony zostały rozbite, a dalszych sześć zostało poważnie uszkodzonych. Odpowiednie organa dykcji DOKP — Gdańsk prowadzi dochodzenie w celu ustalenia dokładnych przyczyn i sprawców wypadku.

Rezolucja plenum CK Stronnictwa Demokratycznego

WARSZAWA (PAP)

Obradujące w Warszawie w dniach: 29—30 października br. plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, po wysłuchaniu sprawozdania z działalności polityczno-organizacyjnej Prezydium CK oraz sprawozdania z działalności parlamentarnej Stronnictwa, dokonało oceny realizacji uchwał VI Kongresu SD — zmierzających do wzmocnienia udziału inteligencji i rzemiosła w budowie socjalizmu w Polsce.

W rezolucji swej, Plenum

Wycofanie wojsk brytyjskich z Jordanii

KAIR (PAP)

Rzecznik ambasady brytyjskiej oświadczył w sobotę, że wycofanie brytyjskich sił zbrojnych w Jordanii zakończone zostanie ostatecznie w dniu 2 listopada br.

Nota radziecka do ambasady USA

MOSKWA (PAP)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR skierowało do ambasady USA w dniu 1 bm. notę, potwierdzającą zgodę rządu USA na propozycję rządu radzieckiego w sprawie zwolnienia narady ekspertów w celu zapobieżenia nieoczekiwanej napaści ze strony jakiegokolwiek państwa. Spotkanie ekspertów miałoby nastąpić 10 bm. w Genewie. Nota stwierdza, że w kwestii czasu i miejsca przeprowadzenia tej narady można uważać za zamkniętą.

Nota zaznacza, że rząd radziecki przyjął do wiadomości, iż ze strony państw zachodnich, oprócz przedstawicieli USA, wezmą w radzie udział przedstawiciele: Wielkiej Brytanii, Francji, Kanady, Włoch i innych krajów. Ze swej strony rząd radziecki zapowiada uczestnictwo w obradach ekspertów w sprawie zapobieżenia nieoczekiwanej napaści, przedstawicieli: ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Albanii i prawdopodobnie innych krajów.

CK SD wskazuje na doniosłą rolę XII Plenum KC PZPR. Uchwala tego plenum, dotyczące rozwoju naszego kraju w latach 1959—1965 oraz polityki na wsi, stwarzają warunki dalszej konkretyzacji i rozwijania założeń programowych i linii politycznej Stronnictwa Demokratycznego.

Plenum CK SD apeluje do wszystkich członków i sympatyków Stronnictwa o wzięcie udziału w ogólnonarodowej dyskusji nad „wytycznymi rozwoju PRL”.

Plenum CK SD stwierdza — głosi m. in. rezolucja — że obywatelskim obowiązkiem rze-mieślników pracujących w indywidualnych warsztatach — jest podejmowanie zadań gospodarczych o charakterze uzupełniającym gospodarkę uspołecznioną w zakresie produkcji codziennego użytku oraz świadczenia usług.

Plenum CK SD podkreśla, że w interesie konsolidacji narodu leży prawidłowy rozwój stosunków między państwem a Kościołem, do czego podstawy stworzyło porozumienie z grudnia 1956 r., podpisane przez przedstawicieli Rządu i Episkopatu. Temu celowi służy polityka naszego rządu, rzetelnie zapewniająca wszystkim wierzącym, zgodnie z postanowieniami Konstytucji — wolność sumienia i swobodę praktyk religijnych.

Nakaz aresztowania b. kata Oświęcimia

WARSZAWA (PAP)

Jak się dowiaduje PAP z Gł. Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — Prokuratura w Stuttgarcie wydała ostatnio na nakaz aresztowania jednego z b. katów Oświęcimia, Oberscharführera SS — Wilhelma Bogera.

Szkoły - pomniki Tysiąclecia

W Prezydium MRN w Gdańsku podpisana została umowa pomiędzy przedstawicielami FSO Żerach oraz Prezydium MRN, na mocy której załoga Żerania zobowiązuje się pokryć koszty budowy nowoczesnej szkoły podstawowej w Gdańsku — Oliwie. W imieniu fundatorów umowę podpisał przedstawiciel dykcji, rady robotniczej i komitetu zakładowego. — Koszt budowy szkoły, która składa się będzie z 15 izb lekcyjnych — wyniesie ponad 3 miliony zł. Budowa rozpocznie się wiosną 1959 r. i zakończona zostanie w lipcu 1960 r., w 550 rocznicę bitwy pod Grunwaldem.

Podarunek w postaci nowoczesnej szkoły, wybudowanej z wygospodarowanych funduszy, postanowili złożyć dziećmi stolicy — warszawscy budowlani. Utworzony już został społeczny komitet budowy szkoły-pomnika, w skład którego weszli przedstawiciele przedsiębiorstw budowlanych, związków zawodowych i komitetu budownictwa Komitetu Warszawskiego PZPR. Komitet rozpoczął działalność, zmierzającą do zgromadzenia odpowiednich środków na budowę szkoły, opracowania koncepcji lokalizacyjnej oraz założeń architektonicznych i wykonawczych. Szkoła wybudowana zostanie najprawdopodobniej w dzielnicy Mokotów, która najbardziej odczuwa brak tego rodzaju obiektów.

W woj. krakowskim, z funduszy gromadzonych przez społeczne komitety budowy szkół i dzięki dobrowolnej pracy miejscowej ludności, wznoszonych jest 106 budynków szkolnych. Niezależnie od tych, które budowane są z funduszy państwowych.

(PAP)

W obronie życia

Pierwsze dni listopada — znów, jak co roku — wspominamy tych, którzy odeszli od nas, pozostawiając na zawsze w serdecznej naszej pamięci. Wiązanka kwiatów złożona na mogiłach, zapalone znicze i lampki są jednocześnie jak gdyby symbolem protestu przeciwko śmierci, przeciwko środkom, które człowiek wymyślił, aby zabijać ludzi.

Jest chyba tragedią ludzkości, że ten sam człowiek, którego naturalnym dążeniem jest życie — działał w przeszłości, a i dzisiaj jeszcze nie zaprzestał działać na rzecz produkowania masowych środków zniszczenia. Uparcie powraca pytanie: kiedy zakończy się ten ponury taniec na krawędzi śmierci?

Genewa, miasto — symbol porozumień pokojowych — znów jest miejscem międzynarodowych obrad. Tym razem chodzi o całkowite zaprzestanie doświadczeń z bronią atomową, najstraszniejszym środkiem zniszczenia, jaki kiedykolwiek człowiek wymyślił. Sprawa jest otwarta: albo przerwać doświadczenia z a w s z e, jak tego domaga się Związek Radziecki, albo też zaniechać ich na pewien tylko okres, co proponują mocarstwa zachodnie. Sprawa jest otwarta w płaszczyźnie politycznej, ale moralnie pozostaje jednoznaczna. Ludzkość przecież pragnie pozbyć się na z a w s z e ciężaru strachu przed możliwością zagłady. Uczucie lęku i śmierci są bowiem najgorszymi wrogami życia. Dlatego też całkowite poparcie mają z sobą ci, którzy pragną uwolnić świat od niebezpieczeństwa atomowego.

Sami przeżyliśmy ogrom zniszczeń i tragicznych doświadczeń, które przyniosła pożoga wojenna. Mamy też jednoznaczne poglądy na tę kwestię. Zdajemy sobie całkowicie sprawę, że w chwili obecnej, ważniejsze od wszystkich różnic dzielących społeczeństwa, narody całego państwa i ich rządy jest to, aby żyć i współżyć w pokoju. Czynimy też wszystko — w miarę naszych możliwości — aby usunąć bezpośrednie groźby dla pokoju.

Polski plan usunięcia z Europy środkowej broni masowej zagłady, poszerzony o możliwość zmniejszenia także i zwykłych zbrojeń — trzeba to otwarcie powiedzieć — budzi znowu żywe zainteresowanie w świecie. Wyniki niedawnych rozmów polsko-norweskich utwierdzają w przekonaniu, że są możliwości wyjścia poza opłotki dyskusji.

Organ zachodniemieckiej socjaldemokracji „SPD-Pressedienst”; komentując ostatnie wydarzenia wokół zaprzestania doświadczeń atomowych, stwierdził, że plan Rapackiego jest w obecnych warunkach najlepszą szansą uwolnienia ludzkości od balansowania na „krawędzi wojny”.

Wysoka ocena polskiego planu wymownie świadczy o wadze, jaką przywiązuje się dzisiaj — nie tylko u nas — do sprawy zaprzestania śmiertelnych eksperymentów z bronią termojądrową.

Jeśliby zaś chcieć odpowiedzieć na pytanie, jakie są szanse powodzenia pokojowych propozycji w tej sprawie, to trzeba stwierdzić, że w ostatecznym rachunku zależy to również i od nas wszystkich. Opinia publiczna w sprawach wielkiej wagi zawsze miała i mieć będzie ważki głos.

Propozycje jak najbardziej humanitarne zostały przedstawione. Oczy całego świata są zwrócone z nadzieją na Genewę. Chodzi przecież o to — jak to obrazowo powiedział w dniu 31 października br. list brzmi: „aby zapobiec takiemu finałowi, jak w polskim filmie „Życie jest piękne”: w ogródku wśród ruin jest nagrobek, zbliża się doń mała i składa wieniec. Napis na nagrobku brzmi: „Homo Sapiens”.

Temu można i trzeba zapobiec.

T. KACZMAREK

List B. Pasternaka do N. Chruszczowa

Oświadczenie agencji TASS

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS ogłosiła tekst listu, jaki wystosował Borys Pasternak do N. S. Chruszczowa w dniu 31 października br. list brzmi:

„Szanowny Nikito Siergiejewiczu! Zwracam się do Was osobiście, do KC KPZR i do rządu radzieckiego. Z referatu T. Siemczastego do wiedziałem się że rząd „nie stawiał by żadnych przeszkód mojemu wyjazdowi z ZSRR”.

Dla mnie jest to niemożliwością. Jestem związany z Rosją urodzeniem, życiem, pracą.

Nie wyobrażam sobie swego losu w oderwaniu od Rosji i poza nią. Bez względu na to, jakie byłyby moje omyłki i błędy, nie mogłem zdać sobie sprawy, że znajdę się w centrum takiej kampanii politycznej, jaką rozpetano wokół mego nazwiska na Zachodzie.

Po uświadomieniu sobie tego zażądałem Akademii Szwedzkiej o dobrowolnej rezygnacji z Nagrody Nobla.

Wyjazd poza granice mej ojczyzny jest dla mnie równoznaczny ze śmiercią i dlatego proszę, by nie podejmowano w stosunku do mnie tego ostatecznego kroku.

Z ręką na sercu mogę powiedzieć, że coś niecoś zrobiłem dla literatury radzieckiej i mogę jeszcze być jej pożytecznym.

B. Pasternak

31 października 1958 r.

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS opublikowała następujące oświadczenie:

W związku z listem B. L. Pasternaka do towarzysza N. S. Chruszczowa TASS upoważniony jest do oświadczenia, że ze strony radzieckich organów państwowych nie będzie żadnych przeszkód, jeśli B. L. Pasternak wyrazi życzenie wyjazdu za granicę celem otrzymania przyznanej mu nagrody. Rozpowszechniane przez prasę burżuażyjną wersje, iż B. L. Pasternakowi odmówiono rzekomo prawa wyjazdu za granicę, są zmyślane.

Jak informują, B. L. Pasternak dotychczas nie zwracał się do żadnych organów radzieckich z pro-

Na konferencji genewskiej

Związek Radziecki przedstawił projekt układu o zaprzestaniu prób nuklearnych

Stanowisko mocarstw zachodnich

Wysłannik PAP donosi z Genewy:

Jak już podawaliśmy, punktualnie o godz. 15 przy długim stole konferencyjnym w sali 5 genewskiego Pałacu Narodów zajmują miejsca delegacje trzech mocarstw, uczestników konferencji w sprawie wstrzymania doświadczeń jądrowych oraz osobisty przedstawiciel sekretarza generalnego ONZ T. G. Harayanana.

Departament stanu rozzuchwala Czang Kai-szeka

WASZYNGTON (PAP)

„Czang Kai-szek ma prawo użyć sił zbrojnych przeciwko Chinom Ludowym w wypadku, gdyby na kontynencie chińskim wybuchło powstanie, ażeby przyjąć z pomocą grupom walczącym z komunistami” — taki pogląd wyraził rzecznik departamentu stanu — White.

Jak pisze komentator agencji UPI, oświadczenie to miało na celu „usunięcie nieporozumień co do poglądów USA na politykę Czang Kai-szeka”. W kołach politycznych Waszyngtonu panuje przekonanie, że oświadczenie takie może spowodować rozzuchwalenie kliki czangkajszekowskiej działającej pod protektoratem USA.

W USA zakupiliśmy sprzęt medyczny

WARSZAWA (PAP)

Ostatnio wróciła ze Stanów Zjednoczonych grupa naszych ekspertów, którzy dokonali zakupu sprzętu medycznego w ramach udzielonego Polsce kredytu amerykańskiego.

Z przeznaczoną na ten cel kwotę miliona dolarów, zakupiono duże ilości nowoczesnego sprzętu laboratoryjnego, aparatury dla celów diagnostycznych i naukowych, jak również urządzeń z zakresu elektromedycyny. Pierwsze partie zakupionego sprzętu mają nadejść do Polski w połowie listopada br.

Ponadto zakupiono również 5 tysięcy litrów szczepionki przeciwko chorobie Heine Medina na kwotę miliona dwustu tysięcy dolarów. Pierwszą partię tej szczepionki już otrzymaliśmy, następna ma nadejść w najbliższym czasie.

CZY BĘDZIEMY PIŁI RADZIECKIE KAKAO?

Być może, gdyż Wasylowi Gudkowowi, pracownikowi naukowemu Akademii Nauk ZSRR udało się uzyskać pierwsze zbiory ziarn kakaowca, dotychczas sprowadzanych z Brazylii i Ghany. Takie i szereg innych ciekawych wiadomości zawiera nowy, 21 numer starannie wydawanego dwutygodnika „Kraj Rad”.

Na zdjęciu — Wasyl Gudkow ogląda kakaowiec wyhodowany w Gagrae, w podziurotnikowej części Kaukazu.

Szefowie delegacji trzech mocarstw wygłosili krótkie przemówienia, w których sprzecyzowali w ogólnych zarysach stanowiska swych rządów wobec zadań stojących przed konferencją. Największe zainteresowanie wzbudziło bezspornie przemówienie kierownika delegacji radzieckiej, ambasadora Carapkina, który oznajmił, że ZSRR gotów jest przystąpić niezwłocznie do porozumienia w sprawie definitywnego zaprzestania prób z bronią jądrową i ustanowienia systemu kontroli, proponowanego przez konferencję ekspertów. Oświadczenie to obaliło wysuwane przez czynniki amerykańskie twierdzenie, jakoby Związek Radziecki nie był gotów wyrazić zgody na ustanowienie systemu kontroli.

Delegat amerykański — James Wadsworth, oświadczył, że Stany Zjednoczone są gotowe do wstrzymania prób z bronią jądrową na okres roku w ramach porozumienia, obejmującego mocarstwa atomowe.

To czy odpowiednie porozumienie w tej sprawie miało być przedłożone na następne 12 miesięcy (potem byłoby przedłużone, podobnie co każde 12 miesięcy), zależało według sugestii USA — od ustalenia: 1) czy uzgodniony system inspekcji funkcjonuje skutecznie i 2) czy „w rokowaniach, zmierzających do osiągnięcia porozumienia w sprawie szerokiej kontroli zbrojeń nastąpił zadowalający postęp”.

W przemówieniu delegata brytyjskiego — Davida Ormsby-Core, zwrócił uwagę fragment, poświęcony sprawie ustanowienia systemu kontroli, który obejmowałby nie tylko kraje, biorące udział w obecnych rokowaniach. W związku z tym warto wspomnieć, że w tutejszych kołach dziennikarskich żywo komentuje się wiadomość, podaną z „Journal de Genève” jakoby w celu zapewnienia skutecznej kontroli prób z bronią jądrową, USA byłyby gotowe wyrazić zgodę na udział Chin Ludowych w dalszym stadium prac konferencji.

Po oficjalnej inauguracji konferencji trzech mocarstw, delegacje, zgodnie z porozumieniem osiągniętym w czwartek, przystąpiły do obrad przy drzwiach zamkniętych. Posiedzenie niejawnie zakończyło się o godz. 18, po czym ogłoszono komunikat dla prasy, w którym czytamy m.in.:

W dniu 31 października o godz. 15 odbyło się w Pałacu Narodów w Genewie inauguracyjne posiedzenie konferencji przedstawicieli Zjednoczonego Królestwa, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego.

Oburzający wybryk rewizjonistyczny w NRF

BONN (PAP)

Jeszcze jeden oburzający wybryk rewizjonistyczny zanotowała w tych dniach prasa niemiecka. Na zebraniu tzw. ziornikostwa Niemców sudeckich w Bonn, które odbyło się z okazji 40 rocznicy powstania Republiki Czechosłowackiej, Niemiec sudecki — dr Lodgman złożył prowokacyjne oświadczenie, że „Monachium było potrzebne”, co więcej, niemiecki rewizjonista posunął się do łżenia Czechosłowacji, oświadczaając dalej, iż „układ monachijski nie był niczym innym, jak zadośćuczynieniem za krzywdy wyrządzone Niemcom przez ówczesny rząd Czechosłowacji”.

Pod przewodnictwem przedstawiciela ZSRR odbyło się pierwsze zamknięte posiedzenie konferencji, na którym szefowie delegacji zreferowali stanowiska swych rządów, dotyczące zadań konferencji. Delegat ZSRR przedstawił na tym posiedzeniu projekt układu o zaprzestaniu prób z bronią atomową i wodorową. Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek, 3 listopada br., po południu.

Genewski korespondent agencji UPI, donosząc, iż ZSRR przedstawił projekt układu o zaprzestaniu eksperymentów z bronią nuklearną, dodaje: „W ten sposób, na pierwszym posiedzeniu roboczym konferencji, inicjatywę wziął w swoje ręce Związek Radziecki”.

Nadzwyczajne posiedzenie konferencji genewskiej

GENEWA (PAP)

Jak donosi agencja Reutersa, w sobotę odbyło się na wniosek delegacji ZSRR nadzwyczajne spotkanie przedstawicieli USA, Anglii i ZSRR. Miało ono dotyczyć spraw proceduralnych.

Przemówienie delegata Polski w Komisji Politycznej ONZ

(Ciąg dalszy ze str. 1)

powiedniego porozumienia w tej sprawie. Przyjęcie przez Organizację Narodów Zjednoczonych uchwały tej treści byłoby akcją, na którą od dawna czeka opinia publiczna. Głosując za rezolucją radziecką, zastawilibyśmy mocarstwom bez pośrednio zainteresowanym sprzeciwienie porozumienia w sprawie przerwania prób oraz znalezienia dróg i sposobów w prowadzenia go w życie.

Przestudiowaliśmy również dokładnie projekt rezolucji, przedstawiony przez Stany Zjednoczone i 16 innych państw. Naszym zdaniem — jej zasadniczym brakiem jest to, że unika ona wyrażenia decyzji w sprawie najważniejszej — trwałego zaprzestania prób z bronią jądrową.

Delegacja polska, rozpatrując przedłożone Komisji projekty rezolucji, opierała się na podstawowym założeniu, że zadaniem naszym jest wyrażenie zajęcia stanowiska w sprawie przerwania prób z bronią nuklearną w związku ze spotkaniem w tej sprawie w Genewie. Ze szczególną wagą przestudiowaliśmy rezolucję, przedstawił ją przez Indie i 12 innych państw azjatyckich i afrykańskich oraz Jugosławie. W projekcie tym widzimy poważną i godną poparcia próbę ruszenia z miejsca najważniejszego obecnie problemu — natychmiastowego zaprzestania prób jądrowych do czasu zawarcia odpowiedniego porozumienia przez zainteresowane państwa — porozumienia, które precyzowałoby zagadnienia techniczne i kontrole, mające zapewnić przestrzeganie zaprzestania prób.

Rozumiejąc w pełni motywy autorów rezolucji: Austrii, Japonii i Szwecji, chciałbym przedstawić następujące uwagi, odnośnie tej rezolucji:

PO PIERWSZE — unika ona wyrażenia jakiegokolwiek poglądu na ważną sprawę, jaką jest zaprzestanie prób z bronią jądrową, sprawie, której rozwiązanie z wielką troską oczekuje cała ludzkość.

PO DRUGIE — nie usiłuje ona nawet zreasumować opinii, wyrażonych w czasie 3-dniowej debaty Komisji. Nie ulega wątpliwości, że większość tych opinii opowiadała się za przerwaniem prób z bronią jądrową, mimo iż istniały pewne punkty sporne, dotyczące zresztą raczej strony taktycznej aniżeli meritum sprawy.

PO TRZECIE — rezolucja unika problemów, co do których Komisja Polityczna powinna podjąć akcję i w których ONZ winna zająć wyrażone stanowisko.

My, Polacy, oczywiście, żałujemy, że osiągnięcie kompromisowego rozwiązania, nad którym delegacje Indii i Ju-

Świat

NRD UZNAŁA REPUBLIKĘ GWINEI

Prezydent Pleck i premier O. Grotewohl przeszli ze swej strony premierowi Republiki Gwinei — Sekou Toure pisma, w których komunikują o uznaniu przez NRD Republiki Gwinei i życzą nowo utworzonemu państwu pomyślnego rozwoju.

CHINY I MAROKO NAWIAZAŁY

STOSUNKI DYPLOMATYCZNE

W Pekinie opublikowano wspólny komunikat rządów Chińskiej Republiki Ludowej i Królestwa Maroka stwierdzający, iż oba kraje nawiązały stosunki dyplomatyczne i postanowiły wymienić przedstawicieli w randze posłów.

PRZEGRODZONO KORYTO WOŁGI

W dniu 31 bm. ukończono prace nad przegrodzeniem koryta Wołgi w rejonie hydroelektrowni stałagradzkiej. Minister elektrowni ZSRR — A. S. Pawlenko w rozmowie z korespondentem agencji TASS oświadczył, że roboty ukończono w rekordowo krótkim czasie.

DELEGACJA NAUCZYCIELI POLSKICH W SZWECJI

Na zaproszenie centralnego zarządu szkolnictwa w Szwecji przebywała blisko cztery tygodnie 14-osobowa delegacja polskich nauczycieli szkół średnich. W sobotę nauczyciele polscy udali się samolotem do kraju.

KONFERENCJA ONZ W SPRAWIE HANDLU ZBOŻEM

W Genewie rozpoczęła się konferencja ONZ poświęcona omówieniu projektu nowej umowy dotyczącej handlu zbożem. Udział w niej biorą przedstawiciele 40 krajów. Konferencja potrwa przyspieszalnie do 7 listopada.

Przemówienie delegata Polski w Komisji Politycznej ONZ

(Ciąg dalszy ze str. 1)

gościł pracowały przez szereg dni, stało się niemożliwe. Powody tego braku kompromisu są jednak zbyt oczywiste, aby pozostawić jakąkolwiek wątpliwość, iż w tym szczególnym wypadku kompromis za wszelką cenę nie stanowiłby najlepszego rozwiązania.

Delegacja radziecka domagała się jasnego oświadczenia trzech mocarstw atomowych, co do właściwej interpretacji znaczenia kompromisowej rezolucji. Oświadczenie takie winno stwierdzać, że przerwanie prób oznacza ich zaprzestanie od chwili osiągnięcia porozumienia między mocarstwami atomowymi. Druga strona, mając na myśli jedynie zawieszenie prób, oczywiście, nie zgodziła się na ten kompromis. Celem kompromisu nie było przyjęcie rezolucji, której znaczenie można by interpretować w różny sposób — lecz osiągnięcie prawdziwego porozumienia, posuwającego naprzód sprawę zaprzestania prób z bronią jądrową, sprawę, której rozwiązanie aż nadto dojrzało.

Na zakończenie, min. Wintewski oświadczył, że delegacja polska na dalsi wierz, iż Komisja Polityczna podejmie w tej sprawie właściwą uchwałę.

Gen. de Gaulle zwalnia aresztowanych Algierczyków

LONDYN (PAP)

Jak donosi z Algieru Agencja Reutersa, generała delegata rządu francuskiego podała oficjalnie do wiadomości, iż gen. de Gaulle polecił zwolnić tysiąc osób, przebywających w algierskich obozach odosobnienia.

Komunikat o rozmowach brytyjsko-jugosłowiańskich

LONDYN (PAP)

W Londynie opublikowano w piątek wspólny komunikat w związku z wizytą jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych w Popowicia. Komunikat podkreśla zadowoleniem, że stosunki obu krajów, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej, stale się rozwijają, zaś owocna współpraca w szeregach innych dziedzin nabiera cech normalnej praktyki.

Rozmowy dotyczyły ważnych problemów międzynarodowych m. in. stosunków między Wschodem a Zachodem, sprawy rozbrojenia, zagadnienia Cypru oraz problemów Bliskiego i Dalekiego Wschodu — stwierdza komunikat. Zostały one przeprowadzone w duchu szczerości i przyjaźni. Obydwie strony uważają wizytę jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych mieszczącą się w ramach całej serii kontaktów między brytyjskimi i jugosłowiańskimi mężami stanu jako nowy wyraz przyjaznych stosunków obu krajów.

Opera na estradzie

Na wstępie ostatniego koncertu Filharmonii wykonano Symfonię B-dur Jana Chrystiana Bacha, najmłodszego syna wielkiego Jana Sebastiana. Symfonia B-dur jest reprezentatywnym dziełem J. K. Bacha, kompozytora zapomnianego. Wszakże genialna twórczość ojca przysłoniła — od 100 lat — działalność artystyczną synów. Tymczasem czerwiek młodzi Bachowie przedstawiali niezwykle talenty twórcze, a szczególnie Jan Chrystian (który żył w połowie XVIII wieku) wywarł znaczny wpływ na kształtowanie się formy sonatowej. Był pionierem nowego (jak na swój czas) stylu instrumentalnego. Komponował opery, symfonie i sonaty, odznaczające się prawdziwie włoską śpiewnością i rokokowym wdziękiem. Z Chrystianem Bachem grywał na cztery ręce młodziutki Mozart. Jak pisał francuski monografista Saint Foix: „Połączenie wytworności z czystością melodyjną, stała troska o utrzymanie ekspresji w granicach piękna — to wszystko przeszło na Mozarta wprost z oper Chrystiana Bacha. Autor „Don Juana” nie miał tu już właściwie nic do dodania — poza swym geniuszem”.

Duże zainteresowanie audytorium poznańskiego wzbudziło, również w ramach tego koncertu, estradowe odtworzenie XVIII-wiecznej opery K.W. Glucka „Orfeusz i Eurydyka”. Kompozytor był z pochodzenia Czechem, ale wiele lat spędził w Italii i Francji. W swych dziełach scenicznych zerwał z napuszonym stylem dawnej opery. Dążył do prostoty i bezpośredniości, chcąc podporządkować muzykę czynnikowi dramatycznemu. W tym celu ograniczył zbytek popisów wirtuozowskich śpiewaków, wyposażając ich partie w melodie o niemałym (jak na swój czas) ładunku uczuciowym, ukazujące naturalną grę uczuć i namiętności ludzkich.

Mimo że oper Glucka już dziś na scenie raczej się nie ogląda — „Orfeusz”, „Ifigenia” i „Alcesta” — znawcy bywają na estradzie koncertowej — jako oratoria. Głęboki, czuły i szczery wyraz muzyczny „Orfeusza i Eurydyki” nie stracił wiele ze swej świeżości — od chwili powstania utworu. Szlachetność inwencji melodyjnej, żalony, elegijny nastrój i monumentalizm formy zachowały swój urok również i dla słuchaczy drugiej połowy XX wieku. Historia wędrowni Orfeusza po fantastycznej krainie cieni, w poszukiwaniu ukochanej żony — wzrusza współczesnych słuchaczy nie mniej niż 200 lat temu.

Opera K.W. Glucka przygotowana została przez zespół wykonawców z tą starannością o której dążyła przyzywać już nas dyrekcja Jerzego Katlewicza. Chóry poznańskie uczelniane PWSM i PSSM (wyćwiczone przez E. Maczkowiaka i W. Maniszewskiego) brzmiały wprost świetnie, śpiewali miękko, zarazem wyrażając, nie forsując nigdy dźwięku. Orkiestra (której rolę tak ważną w operach Glucka) akompaniowała z perfekcją. Nad całością dużego aparatu wykonawców czuwała batuta J. Katlewicza, który potrafił utrzymać w napięciu uwagę słuchacza, od początku do końca.

„Orfeusz” jest wielkim popisem umiejętności wokalnych trzech solistów, zaproszonych z Warszawy i Krakowa. Bogaty i pełny mezzosopran K. Szczepańskiej oraz jej nieprzeciętna kultura muzyczna — budziły respekt (szczególnie dziewczęta „niosta” tu średnia). Trudną i odpowiedzialną partię Orfeusza podziwiała Szczepańska — ze swobodą. Stylowo, równo i emisyjnie śpiewała L. Skowron jako Amor (choć górne tony brzmiały nieco zbyt płasko). S. Woytowicz przedstawiła sopran idealnie wypracowany technicznie, szlachetny w barwie i zarazem pełen blasku. Przy tym jakże to temperament artystyczny, swą bezpośredniością i werwą przypominający rodzaj śpiewu włoskich artystek! Liryczna opera Glucka, będąca załobnym trenem, wyspiewanym przez kompozytora na cześć miłości śgającej aż poza grób, stanowiła odpowiednio tło nastrojowe dla tradycyjnego Święta Zmarłych.

Kazimierz NOWOWIEJSKI

Pierwsze analizy i wnioski

Przed dwoma tygodniami pisząc o pracy Wojewódzkiej Komisji Cen, postulowaliśmy potrzebę przeprowadzenia weryfikacji cen niektórych towarów, produkowanych przez przemysł drobny podległy radom narodowym, spółdzielczości pracy i rzemiosła o przeznaczonych na miejscowy rynek. Z satysfakcją spieszymy poinformować naszych Czytelników, że weryfikacja taka jest przygotowana. Są już także pierwsze analizy i wnioski.

Szczególnie ciekawe są pierwsze analizy układu kosztów produkcji i cen w spółdzielczości pracy. Obowiązujące przepisy pozwalają spółdzielniom doliczać do kosztu własnego produkcji — uwzględniającego już narzut na utrzymanie swej centrali — 5 proc. zysku. Średnia rentowność spółdzielni, powinna więc gwarantować wokół tego wskaźnika i rosnąć wzniosły tylko proporcjonalnie do wzrostu wydajności pracy, postępu w technice, organizacji itp. Tymczasem średnia rentowność np. w branży metalowej wynosi 15,9 proc. a taka np. Spółdzielnia Pracy „Wytwarzania Pilników” na Wildzie, uzyskuje aż 30,6 proc. rentowności. Po zbadaniu tej sprawy okazało się, że ceny, jakie Państwowa Komisja Cen ustaliła niegdyś na wyroby tej spółdzielni, nie stoją w żadnej proporcji do faktycznych kosztów wytwarzania, pozwalając na łatwe zgarnianie nadmiernych zysków i wypłacanie nadmiernie wysokich dywidend członkom.

Dla ilustracji: Państwowa Komisja Cen ustaliła cenę na pilnik trójkątny „6” — 7,80 zł. Koszt własny — 5,13 zł. Zysk — 2,67 zł na sztuce czyli 34,2 proc. Cenę 80 mm pilnika igłowego, przydatnego w każdym gospodarstwie domowym, ustalono na 7,30 zł. Koszt własny — 3,79 zł. Zysk — 3,51 zł. czyli

Już 12 państw

Mimo, że dopiero w czerwcu 1959 r. nastąpi uroczyste otwarcie „kolejnych 28 Między narodowych Targów Poznańskich, już obecnie do zarządu Targów nadeszły pierwsze oficjalne zgłoszenia na tę największą imprezę targową w Polsce. Już 12 państw zgłosiło swój kolektywny udział w 28 MTP. Są to: Austria, Bułgaria, Czechosłowacja, Dania, Grecja, Jugosławia, NRD, NRF, Szwecja, USA, Wielka Brytania i Węgry. (PAP)

Sika płynie z jedności

(Dokończenie ze str. 3)

bok ZSRR — najpoważniejszym producentem tego surowca energetycznego. Polska, CSR, NRD wspólnie z Rumunią wybudują w delcie Dunaju gigantyczną fabrykę celulozy, opartą na rosnących tam w ogromnych ilościach sitowia. Wartość tego surowca dziesięciokrotnie przerasta, w przeliczeniu na hektar, wydajność lasu sosnowego. Będzie to miało ogromne znaczenie, m. in. dla Polski, która ma stały deficyt drewna — „papierówki”. Jeszcze inny przykład mówi o przystosowaniu się gospodarki jednego państwa — do drugiego, celem wzajemnego uzupełniania się: np. ZSRR w latach 1946—1956 powiększył 11,5 raza dostawy wysokogatunkowej rudy żelaznej dla ubogich w ten surowiec krajów demokracji ludowej.

Faktów takich można by przytaczać bardzo wiele. W sumie tworzą one siłę jednoci krajów, które reprezentują przecież nie byle jaki potencjał. Zajmując 26 proc. terytorium globu ziemskiego, obejmują 35 proc. ogółu ludności, wytwarzają 30 proc. światowej produkcji przemysłowej (a cechuje je — patrz tabela na stronie 3 — rozwój niepomniernie szybszy od państw kapitalistycznych), posiadają 50 proc. znanych na świecie zasobów rud żelaza, ponad 60 proc. zasobów węgla, 75 proc. zasobów soli potasowych, 50 proc. zasobów boksytu, blisko 90 proc. zasobów rud manganowych oraz znaczne ilości ropy naftowej, których procent do zasobów światowych trudno w tej chwili podać, gdyż prowadzi się intensywne, obserwowane z niepokojem na

Lifanie bogactw, którymi dysponujemy, można by ciągnąć jeszcze bardzo długo. Rozumna kolektywna ich eksploatacja daje w wyniku szybki, równomierny rozwój, wzmacniając siłę naszego obozu. Dziś już nikt nie dziwi się na świecie, że Związek Radziecki, kraj — nędzarz przed czterdzieści laty, przekształcił się dzięki zdobyciom Rewolucji Październikowej nie tylko w jedno z dwu podstawowych mocarstw świata pod względem militarnym, lecz stał się także drugim na świecie państwem pod względem potencjału gospodarczego, z którego możliwości inwestycyjnych korzystaliśmy w powojennej odbudowie. Gdy zaś dodamy ogromny potencjał możliwości ekonomicznych Chin Ludowych — jest jasne, że gospodarka państw socjalistycznych, powiązana ze sobą węzłami układu o wzajemnej pomocy może dać nie tylko przykład dobrej woli, lecz także skuteczności nowego typu międzynarodowych stosunków gospodarczych.

Przyczyną, dla której państwa socjalistyczne przystąpiły do kolektywnej współpracy jest oczywiście jednoci założeń i celów ideologicznych i traktowanie państwa, jako instrumentu służącego budowie nowego ustroju społecznego. Jest przy tym godne uwagi, że kraje socjalistyczne zasadę wzajemnych „gospodarczych dobrych usług” stosują nie tylko do siebie. Z pomocą korzystają bez warunków militarno-politycznych, także zacofane kraje Afryki i Azji — i ten właśnie moment posiada ogromne znaczenie dla przebudowy stosunków między narodami na całym świecie. Łamie się w ten sposób sztucznie tworzone bariery i bloki, i daży — zgodnie z ideami Rewolucji — ku jednoci gospodarczej świata. Ta właśnie jednoci prowadzi do ostatecznego zwycięstwa trwałego pokoju i naszych ideałów. Być może ów proces trwać będzie dziesięciolecia, lecz możemy być pewni, że socjalistyczne zasady współpracy międzynarodowej ostatecznie zwyciężycie mu szą.

J. LIKOWSKI

prawie 50 proc.! Jak bardzo ceny są dziełem przypadku niech świadczy fakt, że produkcja innego pilnika trójkątnego jest dla spółdzielni nieopłacalna. Cena kształtuje się bowiem poniżej kosztu własnego o 0,66 zł na sztuce. Całość aż prosi się o weryfikację.

Weźmy inną spółdzielnię tej branży: „im. 1 maja” w Poznaniu. Cenę jednego uchwyty wiertarskiego 6 mm komisja ustaliła na zł 128 i 20 gr. Strata dla spółdzielni 35,26 zł na sztuce. Spółdzielnia od produkcji tych uchwytyw ucieka. Natomiast podobny uchwyt 13-milimetrowy przynosi 57,75 zł a 16 milimetrowy — 60,25 zł zysku. Średnia rentowność — 25,4 proc. Czym kierowała się komisja ustalając takie a nie inne ceny — pozostaje jej tajemnicą.

Weźmy spółdzielnię o wdzięcznej nazwie „Aromat”. Produkuje ona esencje malinową w cenie 120 zł za jednostkę i traci na niej 30,66 zł czyli 25,5 proc. Natomiast na jednostce esencji cytrynowej ma 31 proc. zysku. Wynik: na rynku brak esencji malinowej, lecz spółdzielnia uzyskuje dużą rentowność na cytrynowce. A przecież można by tu ująć, tam dolożyć i ceny urealnić.

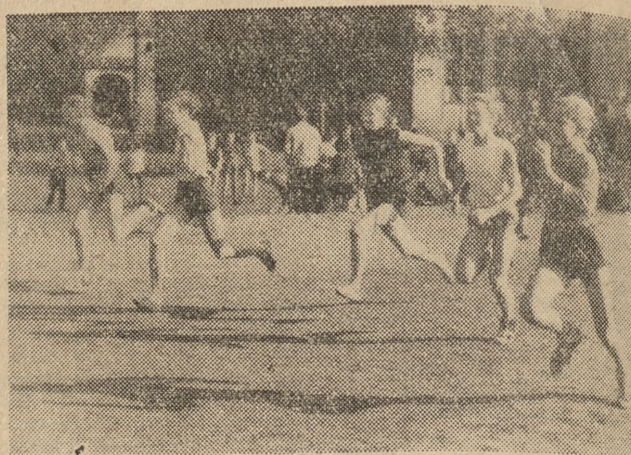
Aż się proszą o weryfikację ceny wyrobów innych spółdzielni branży mineralnej (średnia rentowność — 10,8 proc.); chemicznej (średnia rentowność — 12,5 proc.) a w pierwszym rzędzie np. spółdzielni „Bakelit” w Poznaniu — 21,1 proc. „Hutnika” w Półbiedziskach — 20,4 proc., Spółdzielni Metalowców w Kaliszu — 24,5 proc. i innych.

I tu charakterystyczne zjawisko. Spółdzielnie legitymujące się nie zawsze usprawiedliwionymi zyskami, mają ceny ustalone centralnie przez PKC w Warszawie. Produkcja, one bowiem artykuły zaliczane do grupy tzw. „zaopatrzeniowej”. Spółdzielnia, na których wyroby ustala się ceny tu, w województwie, tak wysokiej rentowności (i dywidend) nie uzyskuje.

Np. Spółdzielnia Metalowców w Poznaniu produkująca żyrandole, zabawki, artykuły gospodarstwa domowego, osiąga godziwy zysk 5,6 proc. itd. Można wyciągnąć stąd wnioski, że secedowanie części uprawnień PKC na rzecz WKC było decyzją słuszną i że należy te uprawnienia stałe rozszerzać. Warszawa może tylko ustosunkowywać się do wniosków o obniżkę cen. Z wnioskami takimi powinny wychodzić same spółdzielnie, gdyż innej instytucji do tego powołanej nie ma. A zainteresowane spółdzielnie, w zrozumiałym interesie siedzą cicho. Jeśli już występują o zmianę cen — to tylko wwyż. Wtedy potrafią się nawet kłócić. Uważają bowiem, że wszelkie inne podwyżki cen są nieusprawiedliwione i szkodliwe, lecz ta ich — jedna jedyna — konieczna i słuszna.

Warto się zastanowić, co zrobić, aby w ślad za ujawnianymi przez nasze władze wojewódzkie faktami, szły konkretne czyny. Korespondencja w każdym poszczególnym wypadku z Warszawą będzie niepotrzebnie komplikować i przedłużać weryfikację cen. Czy nie słuszniej byłoby więc przyznać naszej WKC — chociażby przejściowo, na próbę — nieco szersze uprawnienia?

Piotr CHOJNACKI



Na starcie biegu na 60 m dziewczęta ze Szkoły Podst. nr 6. Jak widać walka na „bieżni” jest bardzo zacięta i trwa do ostatnich metrów...

Na szkolnym dziedzińcu

Młodzież zakochała się w lekkoatletyce

Niedawno spotkałem swego przyjaciela z lat szkolnych, ongiś nawet dość znanego w Wielkopolsce pięściarza. Obecnie pracuje jako nauczyciel wychowania fizycznego w jednym z gimnazjów na terenie naszego województwa. Prowadzi on właśnie uczniów na stadion. Zdziwiłem się widząc, że zamiast „pomocy naukowych” w postaci bokserskich rękawic, które często nawet wbrew programowi szkolnemu (psst!!!) przemycal na lekcje, uczniowie maszerujący w szeregu nieśli o zgrozo... oszczepy, dyski i stojaki do skoku wwyż.

— Zdradziłeś więc pięściarstwo? — zapytałem.

— Ależ skąd — odpowiedział. — Czy nie pamiętasz jak w gimnazjum specjalizowałem się w lekkoatletyce? Przecież nawet zdobywałem dyplomy!

Owszem, pamiętam, ale... dni, kiedy przychodził on do szkoły po meczach bokserskich w ciemnych okularach, za którymi chciał ukryć siłniak. Również „artystycznie” zdeformowany nos mego rozmówcy nie świadczy o tym, iż jego właściciel szukał sukcesów na lekkoatletycznej bieżni.

Ale do rzeczy. Sukcesy naszych lekkoatletów w Sztokholmie, udane mecze z USA, Anglią i wielo innych występów międzynarodowych, spowodowały, że nazwiska na szych tytanów bieżni, rzutni i skoczni są obecnie na ustach setek tysięcy miłośników „którejś sportów”, nawet takich, którzy się nigdy tą dziedziną sportu specjalnie nie pasjonowali. Młodzież coraz bardziej interesuje się wynikami a nawet treningiem naszych Krzysztkowiaków, Chromików, Piątkowskich i innych czołowych lekkoatletów, mając nadzieję, że w myśli przysłowia „każdy żołnierz no si buławę marszałkowską”...

Czyn społeczny przyspiesza budowę szkół

W woj. krakowskim w ciągu roku bież. wzniesionych zostało dzięki czynom społecznym ponad 20 budynków szkolnych.

Społeczeństwo woj. kieleckiego buduje własnymi siłami 85 budynków szkolnych oraz kilkadziesiąt mieszkań nauczycielskich.

W akcji społecznej budowy szkół na terenie woj. szczecińskiego szczególnie wyróżniają się mieszkańcy powiatu Łobez. W najbliższych latach ludność tego powiatu zamierza wybudować 5 nowych szkół.



Opowiadał mi jeden z redaktorów „Głosu”, że podczas przechadzki po Starym Mieście widział długie rzędy chłopców, którzy rozgrywali właśnie bieg sztafetowy. Praw dopodobnie „kamienica na kamienicę”, albo „ulica przeciw ulicy”.

Aż się w oku lekka kręci, gdy człowiek przypomina sobie czasy, kiedy zamiast biegów sztafetowych rozgrywane były regularne międzypodwórkowe i międzyluliczne piłkarskie batalie. Niestety, czasy te minęły podobnie zresztą jak... świętość piłkarstwa polskiego. Obecnie głos ma najmłodniejsza w Polsce dyscyplina — lekkoatletyka.

Pomniła ona młodzież bez reszty. Na wielu placach a w szczególności na boiskach szkolnych uczniowie próbują swych pierwszych lekkoatletycznych „lotów”. Przykładowo niedawno odwiedziliśmy wspólne boisko trzech szkół — nr 6, 25 i 28 na Dębce. Mi mo że warunkom do uprawiania lekkoatletyki daleko do ciepłarnianych, uczniowie nieomal w komplecie (bo zwołnie nia lekasrkie można policzyć na palcach jednej ręki) z zapalem wykonywali ćwiczenia! To nic, że tory do biegania rysuje się zwykłym patykiem. Nic, że zamiast skoczni wwyż jest tylko „kupa” piachu, a poprzeczkę zastępuje sznurak. Młodzi adepci lekkoatletyki i tak przeżywali każdy swój udany bieg, skok czy rzut. Natuczyli w. f. — p. Wit Chmara jest nieraz w kłopotcie. Mu si bowiem odpowiadać często nawet na najbardziej „fachowe” pytania swych wychowanków. Pan Chmara jest bardzo zadowolony ze swych uczniów, wielu z nich nie tylko bowiem z zapalem ćwiczy, ale także osiąga zupełnie niezłe wyniki. Najlepszym jest uczeń klasy VII b szóstej Szkoły Podst. 13-letni Marek Drażyński. Osiągnął on w skoku wwyż wysokość 140 cm. Niedawno prawie wszyscy uczniowie uczestniczyli w zwozoboju lekkoatletycznym „Świata Młodych”. Najzapałeniśi chcą także rozgrywać mecze międzyszkolne.

Szkoły, o których piszę, nie są wcale jakimś wyjątkowym przykładem. Na każdym bowiem boisku widać podobne obrazki. Podpatrzyłem nawet w posiadającym od lat koszykarskie tradycje „Marcinku”, że uczniowie podczas przerwy skakali w dal zapominając o leżących opodal... piłkach do kosza.

Tak. Lekkoatletyka przyciągnęła młodzież bez reszty. Cóż więc mają robić „biedne” dyscypliny, którymi się młodzież obecnie mało interesuje!

Odpowiedź prosta. Trzeba osiągać dobre wyniki, a chętni do uprawiania tych sportów na pewno sami się znajdą. Po mistrzostwach bokserskich Europy w Warszawie kiedy zdobyliśmy pięć tytułów mistrzowskich chętnych do nażnienia rękawic na pewno nie brakowało.

Wł. OFIERSKI

Dobrze opanowany styl przetrutowy w skoku wwyż demonstruje Marek Drażyński. O tym młodziutkim lekkoatlecie piszemy powyżej.

Fot (2) K. Przychocki

Pracownicy poszukiwani

Pracowników fizycznych do pracy w magazynie przyjmie natychmiast Centrala Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa, Okręgowe Zakłady w Poznaniu, ul. Palacza 134. Zgłoszenia przyjmuje Dział Planowania. 32680g

Głównego księgowego, referenta zaopatrzenia, palaczy, ślusarzy, robotników, praczek i salowe zatrudni zaraz Państwowy Szpital Kliniczny nr 2 w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, ul. Przybyszewskiego 49. 32695g

2 ślusarzy, 1 stolarza na naprawy, 1 kołodzieja względnie modelarza lub rzeźbiarza, 1 malarza, 2 palaczy centralnego ogrzewania przyjmie zaraz Państwowa Wytwórnia Protez w Poznaniu, ul. Przemysłowa 15/17. Praca i zmiana. Wynagrodzenie według układu zbiorowego. K6752

Pracowników fizycznych na stanowisko placowych Detalicznych Składów Opałowych za wynagrodzeniem według obowiązującego taryfikatora plus prowizja od skupu butelek oraz pomocnika kierowcy na ciągnik i stróża zatrudni zaraz Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opałem w Poznaniu, ul. Konfederacka, bary 4. K6756

Kierowników na ciągniki „Ursus”, monterów samochodowych, spawaczy, pracowników placowych, pracowników do transportu oraz przetokowych i maszynistę lokomotywy spalinowej zaangażuje zaraz Poznańska Fabryka Maszyn Zrównoważonych w Poznaniu, ul. Pstrowskiego 1. Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr. Wynagrodzenie według układu zbiorowego dla pracowników przemysłu ciężkiego. K6687

Zaangażujemy zaraz mistrza, brygadzystów, nastawiaczy, ślusarzy narzędziowych. Równocześnie przyjmujemy portierów i palaczy na pół etatu. Zgłoszenia: Wyrób Galanterii Metalowej, Poznań, ul. Ratajczaka 14. K6808

Kierownika sekcji księgowości, kierownika taboru, mechanicznego — wymagane średnie wykształcenie i kwalifikacje zawodowe — monterów samochodowych o wysokich kwalifikacjach, kierowców, smarownika pojazdów mechanicznych, palaczy c. o., woźniców, robotników-ladowniców do wywozu, robotników do ręcznego oczyszczania ulic oraz do obsługi plugów odśnieżnych, sygnalizatorów i innych prac z wynagrodzeniem w zależności od charakteru pracy od 1.200—1.900 — przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, ul. Al. Stalingradzka 69, tel. 20-75. K6714

Praca	Nauka
Poszukuje pracy jako gospodyni lub kucharka samodzielną. Wiek średni, liczne referencje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 32599g.	Korespondencyjne kursy księgowości, Informacje: Poznań 2, skrytka 1111. 23942g
Potrzebny starszy, samotny do koni z utrzymaniem zarządką, Kaczmarek, Lubon, Dworcowa 17. 32691g	Kupno
Uczeń piekarni potrzebny do utrzymania lub bez. Piekarnia, Kościan, ul. Kościuszki, W. Kowal, 32723g	Stanioł oraz celofan, nawet ścinki, kupiny każda ilość. Poznań, tel. 49-02. 25937g
Przyjmie malarzy. M. Piechociński, Poznań-Dąbiec, Gołębiewska 20. 32779g	Nie trać czasu na kupno lub sprzedaż samochodu. Złatwi ci to szybko i fachowo. Koncesjonowane Pośrednictwo Sprzedaży Pojazdów Mechanicznych. Poznań, Zwierzyniecka 8, tel. 90-54. 32953g
Pomoc dochodząca do dzieci (3 i 5 lat) przyjmie zaraz, Poznań, Polna 52 m. 6. 32216g	Kupię samochód mało używany „Moskwicz” lub „Skoda” nowoczesne najchętniej od repatrianta lub górnika. Byszard Szymański, Srem, Kolejowa 5, tel. 402. 35403p
Chalupniczek potrzebny do sycia kosmetyczek i wywrotek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 32240g.	Sprzedaż
Kto szyć muszki męskie i krawaty na gumce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 32241g.	Maszyny dziewiarskie saneczkowe 6/80 oraz 8/70 sprzedam. Michał Niebelski, Zduńska Wola, ulica Złota 13. 32400g

W dniu 31 października 1958 r. zasnęła w Bogu, namaszczone Olejami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana, nigdy niezapomniana mamusia, córka, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 46, śp.

Henryka Jazemska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębca.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŁŻE I RODZINA

Poznań, Warszawa, Gdańsk-Wrzeszcz. 32977g

Dnia 31 października 1958 roku zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

Andrzej Banach

em. urzędnik PKP.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 4 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni

DZIECI I RODZINA

Poznań, ul. Sielska 12 m. 7. 32968g

Dnia 31 października 1958 r. zginął śmiercią tragiczną, nasz ukochany syn, brat, szwagier, siostrzeniec, kuzyn i wujek, przeżywszy lat 44, śp.

Czesław Barański

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm., o godz. 16 z kaplicy Bożego Ciała, przy ul. Bluszczowej.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Przemysłowa 51. 33096g

Dnia 31 października 1958 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek, przeżywszy lat 69, śp.

Antoni Walczak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm., o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

32976g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT INSTALACYJNYCH
W POZNANIU, ulica Ogrodowa nr 12

SPRZEDA:

1. pralkę elektryczną,
2. rzućnik do przeźrocy
3. maszynę do szycia
4. obieraczkę do ziemniaków

Przedmioty w poz. 1—3 oglądać można w godz. od 10—12 w gmachu przy ul. Ogrodowej 12, obieraczkę do ziemniaków — w Bazie Mat. przy ulicy Krzywej 15. K6703

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH
W CHODZIEŻY
ogłasza

I przetarg nieograniczony
na samochód osobowy „GAZ-67”.

Cena wywoławcza 22.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 listopada 1958 r., o godz. 10 w Chodzieży, przy ul. Mostowej 1.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy złożyć do dnia 13. XI. 1958 r. w NBP O/Chodzież, konto nr 1201-6-175.

Warunki uczestnictwa w przetargu podane są w Monitorze Polskim nr 56/57 poz. 353.

Samochód oglądać można codziennie w wyjątkiem niedziel i świąt w godz. od 10—14. K6702

Norki standardy sprzedam. Poznań, Wawrzyniaka 33 m. 5. 26511g

Wózki dziecięce głębokie i sportowe nowoczesne modele poleca Szczepańska, Poznań, ul. Czerwonej Armii 79 w podwórzu. 29729g

Sprzedam lisy niebieskie, białe hodowane z licznymi miotłami, Kościan, tel. 657, od godz. 17. 30385g

Ośle z kołami do wozów konnych na 20-kach i 16-kach na dogodnych warunkach dostarcza „Autometal”, Poznań — Jeżyce, Miła 17. 30696g

Zamienię nowy 6-osobowy Fiat 600 Multipla na nowy „Moskwicz” górnozaworowy z przebiegiem do 6.000 km. Wrzesnia-Osiedle, ul. Waryńskiego 1. 35228p

Sprzedam dachówczarkę 1.200 sztuk form do dachówek falcowych. Oferty pod adresem Henryk Moroz, Cedynia, pow. Chojna, woj. szczeciński. 35401p

Sprzedam powózek-dogard, Frankowski, Modrzewo, poczta Zdzieszowice, pow. Gniezno. 35402p

Skóry nutrie ciemne sprzedam. Poznań, Św. Józef 5 m. 2. 35407p

Sypialnię czeczot (nowoczesną) nową sprzedam. Poznań, Piekary 13b, stolarnia. 35579g

Sypialnię orzech (nowoczesną) nową sprzedam. Poznań, Piekary 13b m. 23. 35580g

Maszynę do szycia szafkowaną sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 6 m. 4. 32591g

Platformy oraz osie z ogumieniem 18-ki i 20-ki sprzedam. Warsztat kowalski, Poznań, Św. Wojciecha 26/27. 32593g

Sukienki, sukienki, spodnie i wełniane oraz bluzki na sprzedaż. Wytwórnia Galanterii, Poznań, Strzelecka 13 m. 5. 32538g

Sprzedam okazynię nowoczesny pokój stołowy — orzech. Poznań, Kassyna 14 m. 11. 32624g

Lokale

Dwupokojowe komfortowe 45 m² wyłączone oddam posiadającemu 2-pokojowe mieszkanie do zamiany. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 31109g.

Emerytka szuka spiesznie małego pokoiku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 32442g.

Zamienię duży pokój na mały. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 32832g.

Pracujący pilnie poszukuje niekierującego pokoju. Dobre warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 32633g.

Dnia 31 października 1958 r. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój nade wszystko ukochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, w 65 roku życia, śp.

Antoni Bydłowski

uczestnik walk o szkołę polską na z. wrzesińskiej.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKA, ZIEĆ I WNUCZKA

32965g

Dnia 2 listopada 1958 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, szwagier, wujek, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 74, śp.

Michał Piechura

emeryt PKP.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm., o godz. 10 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W smutku pogrążeni

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Poznań, Wawrzyniaka 15 m. 3. 33114g

Dnia 1 listopada 1958 r. zasnęła w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz troskliwy i najukochańszy ojciec, teść, dziadek, brat, przeżywszy lat 69, śp.

Szczepan Baranowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm., o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Poznań, ul. Głogowska 87 m. 19. 33042g

ś. + p.
z Clichy

Anna Rychlewska

wdowa po śp. Franciszku, powstańcu wkp., zasnęła w Panu, dnia 2. XI. 1958 r., opatrzona Sakramentami św., w 82 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm., o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W smutku pogrążona

RODZINA

33134g

OKNA w cenie od 372 do 760 zł
DRZWI w cenie od 396 do 548 zł
PIECE CENTRALNEGO OGRZEWANIA w cenie 2.804,60 zł.

Sprzedaje

W. P. „ARGED”

Poznań, ul. Gąsiorowskich 6, telefon 637-80 K6695

PRZEDS. „INSTALACJE PRZEMYSŁOWE”
W POZNANIU, ulica Gwardii Ludowej nr 1
ogłasza

przetarg ograniczony
na sprzedaż: SAMOCHODU CIEŻAROWEGO MARKI CHEVROLET - CANADA, 0,75 t. cena wywoławcza 42.000 zł.

Terminy przetargu: pierwszy — 17. XI. 58 r., godz. 10; drugi — 1. XII. 58 r., godz. 10; trzeci — 15. XII. 58 r., godz. 10.

Samochód oglądać można codziennie w godz. 7—15 w Bazie Transportu, przy ul. Buraczanej (Poznań-Górczyn). Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na nasze konto nr 69-110-78 w Banku Inwestycyjnym, Oddział w Poznaniu. K6750

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam pianino 13.000 zł, maszynę do szycia 2.500 zł. Poznań, tel. 10-77. 32609g

Sprzedam 7.000 szt. ceram. dachówki-karpówki, Poznań, tel. 614-73. 32613g

Palto damskie (na śr. figurę) oraz męskie czarne zimowe, fason angielski, z najlepszego materiału zagranicznego — sprzedam. Poznań, Kwiatowa 5, Zagrodzki. 32639g

Pianino w dobrym stanie korzystnie sprzedam. Poznań-Sołacz, Palucka 19 m. 2. 32653g

Aparaty fotograficzne duży wybór, niskie ceny — fachowa obsługa. Fotoma, Poznań, Dzierżyńskiego 35, tel. 25-59. 32663g

Pięć nowych do ogrzania dużych pomieszczeń, warsztatów, przewód w gumie 4 x 2,5 i 4 x 1,5, ubijacz elektryczny do kregów studzien — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 32619g.

Spawarkę transformatorową 300 A 3.800, motocykl NSU 350 OSM oraz samochód małodziałowy 4 osob. okazynię sprzedam. Poznań, Świerkowa 21. 32616g

Nieruchomości

9 km od Poznania przyślanek autobusowy 1/4, ha działki sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 32409g.

Gospodarstwo 4 ha z budynkami — 135 tys. zł, dom 7 izb (4 wolne) z ogrodem 185 tys. zł połowa domu 4 izby 85 tys. zł w Ostrowie poleca Ulichnowski, Ostrow. Ulańska 4. 35234p

Sprzedam parcelę 1065 m² opłotowaną, zadrzewioną i udrążoną, Poznań-Gł. Władomoc: Wschowa, ulica Głogowska 1. Wajsa. 32781g

Dom piętrowy na Dębca sprzeda właściciel. Poznań, Jodłowa 24 m. 1. 32677g

Dnia 2 listopada 1958 r. zmarła w Poznaniu, namaszczone Olejami św., nasza najdroższa matka, siostra i szwagierka, śp.

Zofia Praisowa

o czym zawiadamiają w smutku

CÓRKI Z RODZINĄ

Przywiezienie zwłok do kościoła par. łalnego w Pobiedziskach nastąpi w środę, 5 bm., o godzinie 17, po czym niespory żałobne.

W czwartek, o godz. 8 rano nabożeństwo żałobne, eksportacja i przewiezienie zwłok do Tucholi.

33120g

Dnia 31 października 1958 r. zmarła po dług. a i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka i babcia, przeżywszy lat 72, śp.

Maria Konieczna

wdowa po dyr. b. lic. Im. Bergera w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm., o godzinie 11 na cmentarzu na Junikowie.

O tym zawiadamiają

pogrążeni w ciężkim bólu

SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA

33080g

W dniu 2 listopada 1958 r. zmarł w wieku lat 42

mgr Florian Wrombel

redaktor Polskiego Radia w Poznaniu.

W Zmarłym żegnamy serdecznego przyjaciela i ośmiannego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm., o godzinie 12 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa Podst. Org. Part. Dyrekcji KOMITETU DO SPRAW RADIOFONII „POLSKIE RADIO”, ROZGŁOSNIA W POZNANIU. 331 -

W dniu 2 listopada 1958 r. zmarł, w wieku lat 42, po dłuższej chorobie, śp.

mgr Florian Wrombel

redaktor Polskiego Radia w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmy dobrego kolegę i uczciwego człowieka.

Koleżanki i Koledzy

Z ROZGŁOSNI I TELEWIZJI POZNAŃSKIEJ

33126g

POZNAŃSKA BAZA REMONTOWA
TERENOWEGO PRZEMYSŁU
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
W POZNANIU, ul. A. Lampego 27/23
ogłasza

I PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż jednego samochodu półciężarowego marki „Opel”, 1,3/0,5 t. — cena wywoł. 31.500 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 18 listopada 1958 r., o godz. 10, w Poznaniu, ul. Polna 15.

Do przetargu mogą przystąpić osoby wymienione w par. 9 Zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 58, poz. 353).

Przystępujący do przetargu zobowiązani są złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Przedsiębiorstwa lub na jego rachunek w NBP V O/M w Poznaniu nr 1231-8-736 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Samochód można oglądać codziennie w miejscu przetargu od godz. 10—14. K6651

P. P. POZNAŃSKIE RESTAURACJE
DWORCOWE „ORBIS”
POZNAŃ, Dworzec Główny

OGŁASZAJĄ PRZETARG
na wykonanie robót budowlanych związanych z przebudową pomieszczeń sanitarnych (szatnie, łazienki, umywalnie).

Dokumentacja techniczna do wglądu oraz udzielenie informacji Poznań, Dworzec Główny, pokój 11, w Dziale Administracyjno-Gospodarczym.

Oferty z cenami jednostkowymi, ceną końcową i terminem wykonania należy składać w załączonych kopertach w sekretariacie przedsiębiorstwa w terminie do dnia 20. XI. 1958 r.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 listopada 1958 r., o godzinie 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K6609

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
w Rogoźnie, pow. Oborniki, ul. Wielkopoznańska 16
ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY
na samochód 1,5-tonowy, marki „Chevrolet” USA

I przetarg odbędzie się 3. XI. 1958 r. o godz. 10, cena wywoławcza 30.000 zł.

II przetarg odbędzie się 22. XI. 1958 r., o godzinie 10, cena wywoławcza 12.000 zł.

III przetarg odbędzie się dnia 4. XII. 1958 r., o godzinie 10, cena wywoławcza 7.500 zł.

Pojazd oglądać można codziennie od godz. 7—15 w miejscu przetargu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w Banku Spółdzielczym w Rogoźnie. K6704

Zgubiono
książeczkę gwarancyjną nr 31123 na samochód osobowy marki „Warszawa” wystawioną na nazwisko Jerzy Łatusik, zam. Podlesie, ul. Katowicka 29c. K6811

Lekarskie
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych dr. Z. Strzyżewski, Poznań, Nieleśnickiego 25 (przy Dworcu Autobusowym). 32812g

Zguby
30. X. zgubiono teczkę (aktówkę) z rysunkami technicznymi. Uczelwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Stefan Zakrzewicz, Poznań, Plac Asnyka 2 m. 14. 32885g

Różne
Radioodbiorniki zestrąja, naprawia szybko i dobrze inżynier Semma. Poznań, Garbary 87a m. 9. 27765g

Garbowanie, farbowanie i uszczelnianie skór baranich oraz z lisów, nurtli wykonuje: E. Makowiecki, Poznań-Sołacz. Grudzieńlec 68. 30177g

Kolory stare solidnie przebarwiam, szyć nowe. Kroczyńska, Grobla 1a. 32709g

Kto maluje kraty ręcznie i natryskiem? Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 32239g

Udział pożyczki do 20.000 zł pod zastaw. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 32629g.

Kolory stare solidnie przebarwiam, szyć nowe. Kroczyńska, Grobla 1a. 32709g

Kto maluje kraty ręcznie i natryskiem? Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 32239g

Udział pożyczki do 20.000 zł pod zastaw. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 32630g.

Wulkanizacja z papierami (bez wkładu) w wspólnotce poszukuje Cieluch, Myślubor, ul. Cienista 1. 35404p

Wykonuję i przyjmuję zamówienia na nowe prasy mechaniczne i konne do robienia cegły i posadaw prasy do sprężania. Zainteresowani mogą nabyć fotografie pras pod adresem: Edward Świerblewski, Żerków, tel. 47, poczta Żerków, pow. Jarocin, ul. Ogrodowa 8. 35406p

Dnia 2 listopada 1958 odeszła od nas po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona i nasza najtrościwsza matka, śp.

HELENA BUCZKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 6 bm., o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.

W nieutulonym żalu zostają

MAŁŻE, DZIECI I WNUKI

33112g

Kawaler, przystojny, lat 31, wzrost 1,80, dobrze sylwetowany, zapozna pania, domatorkę, spokojnego charakteru z własnym mieszkaniem. Matężstwo niewyłączone. Poważne, wyczerpujące oferty kierować Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 32645g.

W niedzielę, dnia 2 listopada 1958 r., o godzinie 17.30 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., mój kochany i niezapomniany mąż i tatuś, śp.

Władysław Bahr

Msza św. odbędzie się dnia 6 bm., o godzinie 8 w kościele parafialnym Św. Anny.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA I CÓRKA

Poznań, ul. Drużbackiej 7 m. 10. 33109g

Dnia 27 października 1958 r. zmarła śmiercią tragiczną, śp.

Apolonia Bauer

w której straciłmy wzorowego, oddanego i wieloletniego pracownika. Cześć Jej pamięci!

Rada Nadzorcza Współpracownicy Zarządu ELEKTROTECHNICZNEJ RZEMIEŚLNICZEJ SPÓŁDZ. ZAOP. ZBYTU I USŁUG W POZNANIU K6824

Pocztówka z Poznania

Tak było, jak przewidywałem. W pogotowiu niedzielnych ludzi wracających z tradycyjnych Zaduszek obrywali sobie guziki u piaszczy, wymyślali i zlorzeczyli wzajemnie sobie oraz... kolejom. Złożone wczoraj kwiaty na grobach zwały się dzisiaj przymrozek (-3 stop.).

Na Dworcu Głównym w tej chwili trwa przeróbka restauracji. Nie wiem, który to już raz się ją reorganizuje. Teraz jednak sprawa poważniejsza, bo stawia się mur w środku. Ciekaw jestem, co z tego po działu będzie. Oby znowu ściany nie rozwalano, jak to często bywa, że najpierw się robi, a potem myśli...

Tak jak to było z Barrem-Automatem przy kinie „Baltyk”. (Pisałem o tym). Już od paru tygodni Bar ten jest nieczynny. Przechodząc tam słyszałem z wewnątrz dochodzące stuknięcia młotków i kielni. Czyżby nowa przeróbka? Dlaczego nie robi się raz, a już dobrze, bez poprawek?

A teraz coś niecoś o sprawach szkolnych. Do szkół podstawowych w Poznaniu uczęszcza 51500 dzieci, 41 dzieci w ogóle nie chodzi do szkoły i to bez jakiegokolwiek usprawiedliwienia. Wierzyć się nie chce, że w takim mieście o tak gęstej sieci szkół są jeszcze kandydaci na anal-jaboty!

Obecnie w zakładach pracy przeprowadza się „wzrebunek” do szkół dla pracujących, aby ułatwić wszystkim ukończenie 7 klas. Okazuje się, że tylu jest ludzi bez podstawowego — wykształcenia, że trzeba sięgnąć po drugą, lecz krótszą formę uzupełnienia wiedzy, po kursy ogólnokształcące.

Zbiórka pieniężna na budowę nowych szkół zatacza tu coraz szersze kręgi. Sam Komitet Społecznego Funduszu Bud. Szkół, który działa wyłącznie na terenie Poznania i dla Poznania, zebrał w tym roku do października ponad 600 tysięcy zł.

Na ulicach dzisiaj wprawdzie słońce, ale i brudno. Od wielu lat nie widziałem tyle papierzyków walających się po chodnikach. Aż wstyd.

J. P.

Lekkomyślność przyczyną wypadku

W sobotę, 1 bm. w godzinach wieczornych, Stefan Grajewski, lat 21, zamierzając na dworcu w Kościele wskoczyć do biegnącego pociągu. Skok okazał się pechowy. Grajewski dostał się pod koła pociągu, które mu obcięły prawą nogę i rękę. Poszkodowanego w stanie bardzo ciężkim odwieziono do miejscowego szpitala. (R)

Listopad

4

wtorek

Karola

Teatry

W POZNANIU — JUTRO: OPERA — g. 19 „Halka”; POLSKI — g. 19 „Tramwaj, zwany pożądaniem”; NOWY — g. 19 „Pan Jowialski”; OPERETKA — (przedst. zamkn.); MARCINEK — g. 16.30 „Przygody Koziołka-Matolka”;

W TERENIE — DZIŚ: KALISZ — „Ich czworo”; KROTOSZYN — „Przygoda florena”;;

Kina

KALISZ — Syrena: „Nienustraszeni” (czeski, 7 l.); Stylo — „Cichy Don” (I ser., radziecki, 16 l.); Wolność — „Do rośli i dzieci” (jugośl., 14 l.); Gnieźno — Lech: „Ucieczka skazańca” (franc., 12 l.); Polonia — „Cichy Don” (III seria, radz., 16 l.); OSTROW — Roma: „Klub kobiet” (franc., 16 l.); Stolec — „Pożegnania” (polski, 18 l.); LESZNO — Panorama: „Agnieszka wśród gangsterów” (franc., 18 l.).

Radio

PROGRAM I
15 — czeska muz. lud.; 15.30 — z życia Zw. Radz.; 16.05 —



Kolskie perspektywy

O wschodnich powiatach naszego województwa nie bez racji mówilo się, że należą do gospodarczo zaniedbanych. Mówiło się i jeszcze dziś tak o nich można rzec. Świadomie stosuje tu czas przeszły; powiaty: Koło, Konin, Turek — w szybkim tempie przeobrażają się w znaczne ośrodki polskiego przemysłu.

Na czele tych zmian znajduje się oczywiście Konin, którego natura suto obdarzyła węglem brunatnym. W podobnej sytuacji jest Turek. Tu zapowiada się drugi z kolei okręg przemysłowy oparty o złoża węgla, a konkretnie o energię elektryczną z węgla tego wytworzoną.

To, co już na tych ziemiach zrobiono, jest oczywiście dopiero początkiem — nieraz

Pomocą czyny społeczne

Roczny plan czynów społecznych w powiecie rawickim wykonano do końca września w 84 proc. Dotychczas one przede wszystkim robot drogowych. Zwieziono kamień i żwir na drogę z Gościelowej do Sowin, Ostrobrudek i z Żylic do Izbic. Przeprowadzono konserwację rowów w gruntach ornych na długości 86 km. W Stupi zwieziono 36 ton cementu do produkcji rur kanalizacyjnych; w Soboliowie zaś założono kanalizację długości 365 m.

Plac szkolny w Pakosławiu nawieziono żwirem, uporządkowano stadion w Justosinie, oczyszczono park w Oczkowicach i uporządkowano świetlicę. Czynny w ochronie przeciwpożarowej przyczynili się do oczyszczenia stawów w Roztepliwie, Roszkowie, Gostkowie i Sowach. Na planowanych 16 zelektryfikowano 12 wsi w powiecie. (wt)

aud. aktual.; 16.15 — sylwetki kompozytorów — Aleksander Borodin; 17.05 — poradnik językowy; 17.15 — kurs jęz. rosyjskiego; 17.30 — muz. i aktualności; 18.15 — koncert zyczeń; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 — aud. literacka; 21.05 — reportaż; 21.35 — mel. tan.; gra org. Victora Silvestra; 22 — aud. literacka; 22.20 — muz. rozrywkowa;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

15.10 — D. Kabalewski: „Komedianci”, suita na ork. symfoniczną; 15.30 — dla dzieci; 16 — znane orkiestry, dyrygenti, soliści; 16.45 — pog. pedagog.; 16.50 — aud. oświatowa; 17.05 — na fall melodii; 17.35 — komertarz J. Grzędzielskiego; 17.45 — sport; 17.50 — melod. z filmów radzieckich; 18.05 — klub dyskusyjny ZMS; 18.25 — o problemach młodzieży; 18.35 — muz. i aktual.; 19—19.30 — koncert chóru Rozgł. Wrocław pod dyr. E. Kajdasza; 19.50 — od Straussa do Straussa; 20.27 — kronika sport.; 20.40 — aud. konkursowa PWM-u; 21.20 — muz. tan.; 21.35 — J.S. Bach: Partita nr 5 g-dur; 22.05 — o czym pisze prasa literacka; 22.15 — opowieść o Wacławie Niżyńskim — wielkim tancerzu; 23.15 — muz. tan.;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 18.20, 20, 22 i 23.50.

Telewizja

nieczynna.

W Sremie na ul. Walki Młodych od mostu do Rynku kończy się już zakładanie nowych wodociągów. Z tego powodu od wielu tygodni ludzie narzekają na utrudnione przejścia z jednego chodnika na drugi.

— Jak długo będziecie jeszcze robili? — pytamy pracowników.

— Do 15 listopada — odpowiada jeden.

— Do 15 grudnia — twierdzi drugi.

Sądzić należy, że ten drugi termin będzie dotrzymany. (p)

Fot. K. Przychodźki

Pomorski teatr w Gnieźnie

Zespół toruński Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej 5 i 6 bm. wystąpi na scenie Teatru w Gnieźnie z ciekawą i głośną sztuką Augusta Strindberga pt. „Ojciec”.

August Strindberg należy do najświetniejszych dramaturgów świata. Twórczością swoją wpłynął on na działalność literacką Stanisława Przybyszewskiego, który również wazymny wywarł wpływ na Szweda. (p)

tem. Do zasadniczych więc przeobrażeń w społeczeństwie tego powiatu można dojść tylko przez zmianę struktury gospodarczej, przez intensywne uprzemysłowanie. Ono na stąpi ale my chcielibyśmy aby jak najszybciej. (zm)

Sport

Krótko

FINALOWY MECZ o zimowy puchar „Sportu” i „Przeglądu Sportowego” rozegrany pomiędzy Polonią Bytom i Górnikami Zabrze zakończył się zwycięstwem Polonii 4:2 (2:1).

PIŁKARZE ŁKS opuścili wczoraj Łódź, udając się na tournée po Francji, Belgii i NRF.

ZUŻŁOWCY TRAMWAJARZA ŁÓDŹ odnieśli zwycięstwo nad Motor-Klubem Wiedź 37:35.

W NIEDZIELĘ ROZEGRANE zostały trzy międzypaństwowe mecze piłkarskie: NRD — Norwegia 4:1 (2:1), Rumunia — Turcja 3:0 i Holandia — Szwajcaria 2:0.

LEKKOATLETYKA RAZDZIECKA ustanowiła rekord świata w pięcioboju uzyskując 4.872 pkt.

Hokeiści jadą do Hiszpanii

Reprezentacja Polski w hokeju na lodzie otrzymała zgodę Hiszpańskiego Związku Hokeja na rozegranie dwóch spotkań w Barcelonie, 29 i 30 bm. Wyjazd naszej drużyny nastąpi 26 listopada. 15-osobowy zespół wystąpi prawie w identycznym składzie w jakim pokonał ostatnio repr. NRD.

Prawdopodobnie w drodze powrotnej, dojdzie do spotkania z jenenaską narodową Portugalii. (p)

„Ładna” niespodzianka

Koszykarki Lecha są autorkami największego dotąd „szlagieru” tegorocznych ligowych rozgrywek. W niedzielę na własnym boisku uległy one warszawskiej Polonii 42:48 (23:26), ponosząc tym samym drugą porażkę w trzech rozegranych dotąd spotkaniach.

Warszawianki w meczu tym miały więcej z gry, a akcje ich, inicjowane przez niezmordowaną i świetnie dysponowaną Kowalczyk, były skuteczniejsze niż zagrania Lecha. Ze spoi Polonii wykazał również lepsze opanowanie nerwowe.

Po raz trzeci zostały pokonane w bieżących rozgrywkach koszykarki AZS-u, które uległy Olimpij 19:47 (10:25).

W meczu o mistrzostwo II ligi męskiej AZS — Poznań pokonał AZS — AWF 60:56.

W Wolsztynie

Przed 40-leciem Powstania Wielkopolskiego

Ostatnio odbyło się w Wolsztynie nadzwyczajne walne zgromadzenie delegatów Związku Bojowników o Wolność i Demokrację na którym omawiano także sprawę obchodu 40-lecia Powstania Wielkopolskiego.

W powiecie wolsztynskim w styczniu i lutym 1919 r. walki toczyły się nie tylko o miasto Wolsztyn, lecz również w Rakoniewicach, Kaszczorze, Świętynie oraz pod Kopanicą i Chobienicami. Nie ma jednak o nich dokładnych szczegółów. Historię tych walk mogą najlepiej uzupełnić sami uczestnicy powstania, których w tym powiecie żyje jeszcze ponad 300. Apeluje się do nich, aby swoje wspomnienia z walk o wyzwolenie ziemi wolsztynskiej i babimojskiej z podaniem nazwisk, dowodów i zdjęć fotograficznych przysłali na ręce powstańca Leona Budzyńskiego (Wolsztyn ul. Armii Czerwonej).

Delegaci poruszyli sprawę postawienia pomnika lub tablicy pamiątkowej przy zbieżnicy w Tuchorzy, na której hitlerowcy podczas ostatniej wojny trawili wielu Polaków.

Przewodniczący Pow. Komitetu Frontu Jedności Narodu inż. Jan Podkanowicz zwrócił się do zebranych o zbieranie i dostarczenie w związku ze zbliżającymi się obchodami Tysiąclecia materiałów źródłowych z życia społeczeństwa po

wiatu wolsztynskiego z XIX i I połowy XX wieku.

Zebrani delegaci wybrali nowego zarząd, którego prezesem został znany na terenie Wolsztyna działacz społeczny, sędzia mgr. Antoni Kut. Członkowie ZBoWiD mają nadzieję, że zarząd ten podniesie działalność związku, a przede wszystkim ożywi będące dotąd w letargu środowisko byłych obozowców i więźniów politycznych. (jw)

„Koziołki”

W wyniku publicznego losowania 77 Poznańskich Gry Liczbowej „Koziołki”, które odbyło się 2 bm. w Telewizji Poznańskiej, padły następujące numery wygrujące:

20 — 36 — 39 — 18 — 30 — 40.

Z Leszna

Powiatowy Zarząd Łączności uruchomił ostatnio na terenie Leszna ku zadowoleniu ludności 2 dalsze rozmównice publiczne. Jedną przy zbiegu ulic 17 Stycznia i Leszczyńskiej, drugą zaś na plantach obok szpitala przy ul. Dzierżyńskiego. Rozmównica przy szpitalu nie posiada jeszcze oświetlenia.

Postój dla 4 taksówek samochodowych obok szpitala przy ul. Mickiewicza nie spełnia wcale swego zadania, gdyż nie widziano tam jeszcze żadnej taksówki. (R)

Czy likwidować sekcje niedochodowe?

W Poznaniu mamy kilka klubów, prowadzących wszechstronną działalność sportową. Należą do nich: Warta, Lech, AZS, Poznań oraz ostatnio Grunwald i Energetyk. Ta szeroka działalność nastrocza jednak dużo trudności, z których przeciętny obserwator imprez rzadko zdaje sobie sprawę. Od wielu lat, zawsze niemal pod koniec roku sprawozdawczego, wiele sekcji nie jest w stanie zrealizować swych planów. Niejednokrotnie oddaje się nawet punkty bez walki, co powoduje, że w danej sekcji zamiera wszelka praca sportowa.

Wskutek uszczuplenia dotacji finansowych ze strony władz państwowych, instytucji opiekuńczych czy zrzeszeń, kluby znalazły się w poważnych trudnościach. Szczególnie odczuwają to jednak tzw. sekcje niedochodowe — mniej popularnych dyscyplin.

Wciąż bowiem jeszcze brak boisk, sal i innych obiektów do treningów i zawodów. Trzeba więc znaleźć fundusze na ich dzierżawienie, opłatę trenerów i instruktorów, zakup sprzętu, a przede wszystkim na koszty przejazdów (kolejami, samochodami), które stanowią największą pozycję budżetu.

Z wymienionych na wstępie klubów, bodaj na palcach jednej ręki można by wliczyć te sekcje, które kończą rok sprawozdawczy z nadwyżką. Nie ma również wiele sekcji, które, jak to się powszechnie mówi, mogą wiązać koniec z końcem.

Sekcje KS Warta (nawet bokserka, koszykowa i... piłki nożnej), rozwijające ożywioną działalność — wykazują niedobory finansowe. Gdyby tak zarząd z kartotek innych klubów, moglibyśmy to samo powiedzieć niemal o każdej sekcji.

Chcąc uzdrowić swoją działalność finansową, większość klubów pragnie chwycić się najprostszego sposobu: zlikwidować sekcje mało popularnych dyscyplin (czytaj niedochodowych). Należy zaznaczyć, że są i sekcje autonomiczne, opierające się na własnym rozrachunku (np.: Old-Boys, KS Warta, kręglarze Kolejarki i in.).

Czy leży w interesie sportu, a przede wszystkim jego wszechstronności, likwidowanie takich sekcji, jak np.: tenisa stołowego, ziemnego, tyżwiarskich, tucznich, szachowych, gimnastycznych czy strzeleckich?

Starzy działacze mawiają: „Skoro mamy pracować bez deficytu, musimy zachować tylko kilka sekcji, które gwarantują dochód”.

A dokąd mają się udać szermierze, zapasnicy, hokeiści czy tyżwiarze?

Kwestię tę trzeba jak najprędzej rozwiązać. Zająć się tym winien Poznański Komitet Kultury Fizycznej i WKFF przy pomocy GKFF. Nie możemy bowiem pozwolić, aby sportowcy mniej popularnych dyscyplin, znaleźli się na przysłowiowym „bruku”. Nie wszystkim przecież odpowiada boks, piłka nożna, kolarstwo. Dlatego należałoby każdemu z wszechstronnych klubów powierzyć prowadzenie tych własnych sekcji, przydzielając odpowiednie fundusze.

W niektórych klubach widać jeszcze znaczny przerost administracyjny, co „pożera” poważne kwoty. I w tym kierunku trzeba poczynić dalsze usprawnienia. — Druga sprawa, w którą wejrzeć winien PKKF (na terenie miast), to pobieranie nieraz zbyt wygórowanych opłat za dzierżawę sal czy boisk.

Niniejszy artykuł nie wyczerpuje wszystkich kwestii. Chętnie otwieramy łamy „Głosu” do wypowiedzi zainteresowanym sportowcom, działaczom, sekcjom i klubom.

Tad. PACZKOWSKI

Brawo szkoła nr 64!

Reprezentacyjna drużyna Szkoły Podstawowej nr 64 zdobyła w czwórboju lekkoatletycznym (tzw. międzynarodowym), który odbywał się systemem korespondencyjnym, pierwsze miejsce w skali ogólnokrajowej. W dniu wczorajszym przedstawiciel „Światła Młodych” wręczył zwycięczkom puchar i nagrody (łyżwy i czapeczki narciarskie), a nauczycielowi wychowania fizycznego — Józefowi Szabotce — skórzana teczkę.

Zespół składał się z pięciu chłopców i tyluż dziewcząt. (tp)

Liczymy na Olimpię!

Piłkarze poznańskiej Olimpij pokonali na Wybrzeżu silną jenenaską Floty 1:0. Jeśli jeszcze zdobędą w najbliższym ostatnim spotkaniu dwa dalsze punkty, wówczas Olimpia będzie czwartym wielkopolskim zespołem w II lidze. (x)